

## Wnetrza Gniew

KSU

Czuję znowu się jak szmata  
Czuję znowu się jak śmieć  
W pełni sił i niepotrzebny  
Pełny wiary a tu stres

Znów ukradziono nam - kolejny rok  
Znów oszukano nas - kolejny raz  
Kogo oskarżać mam - siebie czy los  
Komu zaufać mam - gdy wokół mrok

Na dnie szklanki mętne piwo  
W popielniczce pety dwa  
Ktoś się bawi w eksperyment  
A rachunek płacę ja

Znów ukradziono nam - kolejny rok  
Znów oszukano nas - kolejny raz  
Kogo oskarżać mam - siebie czy los  
Komu zaufać mam - gdy wokół mrok

Czuję znowu się jak ślepiec  
Ktoś mi w oczy sypnął piach  
Niby wolny ale więzień  
Niby swój a obcy świat  
Za bufetem w równym rzędzie  
Stoi wódka, szczyrzy kły  
Żółć podchodzi mi do gardła  
Gniew narasta, kogo bić

Znów ukradziono nam - kolejny rok  
Znów oszukano nas - kolejny raz  
Kogo oskarżać mam - siebie czy los  
Komu zaufać mam - gdy wokół mrok